

GMO: jak wywołać światowy głód i na tym zarobić

30 kwietnia 2008

Na całym świecie trwa głęboki kryzys żywnościowy wywołany wzrostem cen podstawowych artykułów żywnościowych. Według agendy ds. żywności i rolnictwa ONZ (FAO), ceny żywności na całym świecie wzrosły o prawie 40% od 2007 r. Ceny ziarna wzrosły o 42%, a ceny nabiału o 80%. Według Banku Światowego, ceny żywności wzrosły o 83% od 2005 r. W grudniu 2007 r. w 37 krajach na świecie ogłoszono kryzys żywnościowy. Według szacunków International Food Policy Research Institute, do 2020 r. ceny podstawowych artykułów żywnościowych wzrosną jeszcze o 135%.

Już dziś wiadomo, że te szacunki są zaniżone i że wzrost cen będzie jeszcze większy. Nawet dzisiejsze ceny żywności są już niedostępne dla biednych na całym świecie. Dlatego wybuchają zamieszki głodowe w Meksyku, Indonezji, Jemenie, Kambodży, Maroku, Senegal, Uzbekistanie, Gwinei, Mauretanii, Egipcie, Kamerunie, Bangladeszu, Burkina Faso, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Peru, Boliwii, Haiti i na Filipinach.

Firmy promujące produkty modyfikowane genetycznie, Monsanto, DuPont, Dow Agrisciences, Syngenta i Bayer CropScience AG, wykorzystują tę sytuację, by starać się przekonywać opinię publiczną, że ich produkty są jedynym sposobem, by zapobiec światowej klęsce głodu. Wielu producentów żywności w Japonii i Korei Południowej przestało korzystać z kukurydzy niemodyfikowanej genetycznie, gdy ceny wzrosły trzykrotnie w ciągu dwóch lat. Producenci modyfikowanej genetycznie kukurydzy w Stanach Zjednoczonych zwiększają produkcję, zachęceni większą akceptacją GMO w Azji i w Europie. Europejscy hodowcy bydła naciskają na rządy Unii Europejskiej, by całkowicie zniosły ograniczenia importu paszy modyfikowanej genetycznie, strasząc kryzysem w przemyśle hodowlanym. Według

producentów GMO, ich produkty mogą w przyszłości zwiększyć wydajność upraw dzięki mniejszemu zapotrzebowaniu na wodę i nawozy.

Jednak na razie, nie ma żadnych dowodów na to, że rośliny modyfikowane genetycznie mogą zapewnić większe zbiory z takiego samego areału. Badania Uniwersytetu w Kansas prowadzone w okresie 3 lat pokazały, że uprawy soi modyfikowanej genetycznie dostarczały o 10% mniejszych plonów, niż naturalna soja. Do podobnych wyników doszło działające w Wielkiej Brytanii, stowarzyszenie Soil Association, które porównywało różne badania produktywności roślin modyfikowanych genetycznie. Według raportu stowarzyszenia, w latach 1999-2002 r. rząd USA wydał 12 miliardów dolarów na subsydia dla farmerów uprawiających genetycznie modyfikowane odmiany soi, kukurydzy i rzepaku. Roczny koszt subsydiów rządu USA dla upraw modyfikowanych genetycznie jest szacowany na 3 do 5 miliardów dolarów. „Niższa cena” produktów modyfikowanych genetycznie jest skutkiem subsydiów państwowych, a nie większej wydajności roślin GMO.

Wiele wskazuje też na to, że globalny wzrost cen żywności został wywołany m.in. przez coraz bardziej rozpowszechnione uprawy roślin modyfikowanych genetycznie: soi przeznaczonej na paszę dla zwierząt, rzepaku przeznaczonego na produkcję biopaliw i kukurydzy. Te przeznaczone na eksport uprawy, wypierają uprawy żywności na potrzeby lokalnego rynku i uzależniają wiele państw Trzeciego Świata od importu żywności. W sytuacji, gdy ceny paliwa biją wszelkie rekordy, importowana żywność staje się niedostępna i dochodzi do klęski głodu.

Przemysł kapitalistyczny dostarczył nam kolejnego przykładu swojego zwykłego modus operandi: sztucznie wytworzyć kryzys, aby potem czerpać gigantyczne korzyści z jego rozwiązywania. Uprawy roślin modyfikowanych genetycznie, zapewniające kolosalne zyski kilku koncernom zajmującym się globalną dystrybucją pasz, paliw i dodatków do produktów spożywczych (cukrów i skrobi), doprowadziły do zapaści rolnictwo

nastawione na zaspokajanie potrzeb żywnościowych ludności w krajach Trzeciego Świata. Jakby tego było mało, koncerny biotechnologiczne chcą sprzedać jako lekarstwo truciznę, która wywołała globalny kryzys: technologię organizmów modyfikowanych genetycznie.

Jak napisał John Zerzan: „rozwiązaniem na problemy stworzone przez technologię jest zawsze więcej technologii”. W ten sposób błędne koło pogoni za zyskiem się zamyka, pozostawiając za sobą miliony ludzi ginących z głodu.

Autor: Yak

Źródło: [Centrum Informacji Anarchistycznej](#)